

Sygn. akt II AKa 201/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA - Ewa Plawgo

Sędziowie: SA - Hanna Wnękowska

SA - Krzysztof Karpiński

SA - Małgorzata Janicz (spr.)

SO (del.) - Ewa Jethon

Protokolant: st. sekr. sąd. Małgorzata Reingruber

przy udziale Prokuratora Hanny Gorajskiej-Majewskiej oraz oskarżycielki posiłkowej B. B. (1)

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2015 r.

sprawy: 1. M. O. (1) urodz. (...) w G., s. M. i M. z d. L. oskarżonego z art. 148§ 2 pkt. 2 k.k. w zb. z art. 280§ 1 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k.,

2. T. R. (1) urodz. (...) w S., s. S. i Z. z d. E. oskarżonego z art. 148§ 2 pkt. 2 k.k. w zb. z art. 280§ 1 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k.,

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 13 lutego 2015 r. sygn. akt XVIIIK 146/14

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów M. K. Kancelaria Adwokacka w W. oraz adwokat K. P. Kancelaria Adwokacka w W. kwoty po 738 zł, w tym 23% VAT tytułem kosztów nieopłaconej obrony z urzędu świadczonej przed Sądem Apelacyjnym;

3. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych, wydatkami za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

M. O. (1) oskarżono o to, że:

w dniu 23 października 2013 r. w W. w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z T. R. (1) w zamiarze bezpośrednim dokonał zabójstwa J. B. (1) w związku z rozbojem, w ten sposób, że po uprzednim podstępym zwabieniu pokrzywdzonego do w/w mieszkania zadali mu szereg ciosów w okolice głowy, czym spowodowali liczne obrażenia twarzoczaszki w postaci złamania nosa z przemieszczeniem, obrażenia powłok głowy i twarzy, dwumiejscowego złamania chrząstki tarczowatej z wylewami krwawymi w tkankach miękkich szyi,

obrażenia tkanek miękkich kończyn, nadto nałożyli mu foliowe torebki na zakupy na głowę , co skutkowało w konsekwencji jego zgonem, a następnie dokonali zaboru w celu przywłaszczenia należącego do pokrzywdzonego samochodu marki M. (...) klasa (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości co najmniej 100.000 zł,

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zbiegu z art. 280 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

T. R. (1) oskarżono o to, że:

w dniu 23 października 2013 r. w W. w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z M. O. (1) w zamiarze bezpośrednim dokonał zabójstwa J. B. (1) w związku z rozbojem, w ten sposób, że po uprzednim podstępny zwabieniu pokrzywdzonego do w/w mieszkania zadali mu szereg ciosów w okolice głowy, czym spowodowali liczne obrażenia twarzoczaszki w postaci złamania nosa z przemieszczeniem, obrażenia powłok głowy i twarzy, dwumiejscowego złamania chrząstki tarczowatej z wylewami krwawymi w tkankach miękkich szyi, obrażenia tkanek miękkich kończyn, nadto nałożyli mu foliowe torebki na zakupy na głowę , co skutkowało w konsekwencji jego zgonem, a następnie dokonali zaboru w celu przywłaszczenia należącego do pokrzywdzonego samochodu marki M. (...) klasa (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości co najmniej 100.000 zł,

tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zbiegu z art. 280 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 13 lutego 2015 r.: oskarżonych M. O. (1) i T. R. (1) w ramach zarzucanego czynu uznał za winnych tego, że w dniu 23 października 2013 r. w W. w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) działając w zamiarze zaboru w celu przywłaszczenia samochodu M. o nr rejestracyjnym (...) o wartości około 100.000 zł i w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia J. B. (1) , dokonali zabójstwa J. B. (1) w ten sposób, że po uprzednim podstępny zwabieniu pokrzywdzonego do w/w mieszkania zadali mu szereg ciosów rękoma oraz przy użyciu butelek w okolice głowy i tułowia, przy czym M. O. (1) dusił J. B. (1) za szyję, a następnie założył mu worki foliowe na głowę w następstwie czego doszło do zgonu pokrzywdzonego, który jednocześnie doznał licznych obrażeń twarzoczaszki w postaci złamania nosa z przemieszczeniem, obrażeń powłok głowy i twarzy, dwumiejscowego złamania chrząstki tarczowatej z wylewami krwawymi w tkankach miękkich szyi, obrażeń tkanek miękkich kończyn, a następnie zabrali w celu przywłaszczenia należącego do pokrzywdzonego samochód M. nr rej. (...), co stanowi przestępstwo z art. 148 § 2 pkt 2 w zbiegu z art. 280 § 1kk w związku z art. 11 § 2 k.k. i na tej podstawie skazał oskarżonych, a na podstawie art. 148 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył oskarżonemu M. O. (1) karę dożywotniego pozbawienia wolności , a oskarżonemu T. R. (1) na podstawie art. 148 § 2 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 2 pkt 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 1 k.k. wymierzył karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonych M. O. (1) i T. R. (1) solidarnie na rzecz B. B. (1) kwotę 200.000 (dwieście tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonych M. O. (1) i T. R. (1) solidarnie na rzecz K. B. kwotę 200.000 (dwieście tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu M. O. (1) okres tymczasowego aresztowania od dnia 27 października 2013 r. do dnia 13 lutego 2015 r.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu T. R. (1) okres tymczasowego aresztowania od dnia 5 listopada 2013 r. do dnia 13 lutego 2015 r.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. K. kwotę 1500 (tysiąc pięćset) złotych plus VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. P. kwotę 960 (dziewięćset sześćdziesiąt) złotych plus VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżyli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego M. O. (1) :

I. Na podstawie art. 444 k.p.k. zaskarżyła wyrok w całości na korzyść tego oskarżonego;

II. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. wyrokowi temu zarzuciła:

obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj.:

1. art. 171 § 5 pkt 1 i § 7 k.p.k. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych, a w konsekwencji wydanie rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie na podstawie wyjaśnień T. R. (1) oraz zeznań J. T. (1), złożonych w postępowaniu przygotowawczym, które to depozycje zostały uzyskane wbrew zakazowi wymienionemu w § 5 pkt 1 art. 171 § 7 k.p.k., tj. złożone po użyciu przez funkcjonariuszy policji przymusu wobec ww. w postaci przemocy psychicznej i fizycznej - wobec J. T. (1) - „była ona poddana presji psychicznej ze strony funkcjonariuszy policji, a nawet raz uderzona” (str. 35 uzasadnienia) - wobec T. R. (1) - „byłem brutalnie kopany w P. M.. Byłem zastraszony, żebym podpisał wszystko” (wyjaśnienia z 21 października 2014 r.), co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, jako że ww. wyjaśnienia i zeznania stanowiły materiał obciążający oskarżonego M. O. (1);

2. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę wyjaśnień T. R. (1), złożonych przed sądem w dniu 21 października 2014 r., w trakcie których wyjaśnił, że „byłem brutalnie kopany w P. M.. Byłem zastraszony, żebym podpisał wszystko” i uznanie tych wyjaśnień za niewiarygodnych, w sytuacji, gdy okoliczności z nich wynikające są zbieżne z treścią zeznań J. T. (1), która stwierdziła przed sądem, że w niniejszej sprawie funkcjonariusze policji również wobec niej stosowali przemoc fizyczną i psychiczną, którym to zeznaniom w tym zakresie sąd dał w pełni wiarę i ustalił, że funkcjonariusze policji stosowali wobec niej presję psychiczną i została przez nich raz uderzona, co miało wpływ na treść orzeczenia, jako że wyjaśnienia T. R. (1) złożone w postępowaniu przygotowawczym obciążały oskarżonego M. O. (1);

3. art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodą ocenę treści opinii pisemnej i ustnej uzupełniającej opinii biegłego lekarza specjalisty ds. medycyny sądowej - A. S. i rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości wynikających z tejże opinii na niekorzyść oskarżonego, które to wątpliwości wynikały z uznania przez biegłą, że „zwłoki były objęte późnymi zmianami pośmiertnymi, co zacierało częściowo obraz sekcji zwłok”, a dalej, że „uszkodzenie krtani mogło być samoistną przyczyną uduszenia”, że „nie wiemy czy już na skutek złamania krtani nie doszło do niedotlenienia, które skracałoby czas uduszenia” oraz, że do „opisanego uduszenia mogło dojść zarówno w następstwie samego ucisku na szyję, jak i wyniku nakładania się skutków ucisku na szyję i ograniczenia dostępu do tlenu poprzez owinięcie głowy J. B. (2) torbą foliową” (przesłuchanie w dniu 23 października 2014 r.), a zatem że istnieje wiele wariantów przyczyn uduszenia pokrzywdzonego, w tym również wariant uduszenia z uwagi na uszkodzenie jego krtani, które mogło nastąpić w sposób niezamierzony przez oskarżonego, a mimo tego uznania przez sąd w wyroku, że oskarżony M. O. (1) dusił J. B. (2) za szyję, a następnie założył mu worek/worki na głowę w następstwie czego doszło do zgonu pokrzywdzonego;

4. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodą ocenę treści wyjaśnień T. R. (1) i uznanie ich za niewiarygodnych, z których wynikało że intencją jego działania i działania oskarżonego nie było pozbawienie życia taksówkarza, a jedynie przetrzymywanie go i kradzież samochodu (str. 26 uzasadnienia), podczas gdy tego rodzaju intencja została potwierdzona wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami świadka J. T. (1), z których wynikało, że M. O. (1) już co najmniej od września planował kradzież samochodu i napad, które to zeznania sąd w tym zakresie obdarzył wiarygodnością,

III. Na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. wyrokowi temu zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść tj.: uznanie, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia człowieka życia poprzez duszenie J. B. (1) za szyje, a następnie założenie mu worków foliowych na głowę, w następstwie czego doszło do jego zgonu, podczas gdy z opinii biegłej specjalisty ds. medycyny sądowej - A. S. wynika, że do uduszenia pokrzywdzonego mogło dojść również z powodu samoistnego uszkodzenia krtani, a zatem niekoniecznie w następstwie czynności „duszenia” oraz założenia worków na głowę, a w następstwie uderzenia w krtani pokrzywdzonego, a także gdy z wyjaśnień T. R. (1) i uznanych przez sąd za wiarygodne zeznań J. T. (1) wynika, że nie działał on z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia człowieka.

Niezależnie od powyższych zarzutów natury procesowej i faktycznej, w razie ich nieuwzględnienia przez Sąd odwoławczy, na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła rażąco niewspółmierność kary dożywotniego pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k., obrońca wniosła aby Sąd II instancji działając na zasadzie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. uchylił zaskarżone orzeczenie w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca skarżonego T. R. (1) wyrokowi Sądu Okręgowego zarzucił obrazę prawa materialnego, a mianowicie art. 9 § 1 kk w zw. z art. 148 § 2 pkt. 2 k.k.

Podnosząc ten zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez skazanie oskarżonego na podstawie art. 280 § 1 k.k. i wymierzenie łagodniejszej kary pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacje obrońców oskarżonych nie są zasadne, wobec tego wnioski w nich zawarte nie zostały uwzględnione.

Obie apelacje, rzecz jasna w różnym zakresie i poprzez różne zarzuty, kwestionują zarówno winę oskarżonych, jak i przyjętą przez Sąd Okręgowy kwalifikację prawną czynów. Apelacja obrońcy oskarżonego M. O. (1) jako zarzut alternatywny podnosi także rażąco niewspółmierność kary dożywotniego pozbawienia wolności.

Przechodząc do poszczególnych zarzutów, rozpocząć należy od apelacji obrońcy oskarżonego M. O. (1), w zakresie w jakim poprzez obrazę prawa procesowego kwestionuje zarówno ocenę poszczególnych dowodów, jak i w konsekwencji ustalony przez Sąd stan faktyczny, wszystko zaś koncentruje się na błędnym, zdaniem skarżącej przyjęciu, iż oskarżony M. O. (1) działał z zamiarem bezpośrednim dokonania czynu z art. 148§ 2 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 280§ 1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. Obrońca forsuje tezę, iż w ogóle zamiarem tego oskarżonego nie było dokonanie zabójstwa pokrzywdzonego, a jedynie zabór jego samochodu. Otóż zarzuty te są niezasadne. Analiza motywów pisemnych zaskarżonego orzeczenia, jak i akt postępowania wskazuje bowiem na to, że postępowanie, zarówno w sferze gromadzenia jak i oceny dowodów prowadzone było należycie i w rezultacie procedowania w tej sprawie Sąd Okręgowy żadnych błędów natury faktycznej ani proceduralnej nie popełnił.

Niezasadny jest przeto zarzut obrazy art. 171§ 5pkt.1 i § 7 k.p.k. podnoszący, iż zarówno zeznania świadka J. T. (1), jak i wyjaśnienia oskarżonego T. R. (1), jako uzyskane w sytuacji podjęcia przez funkcjonariuszy policji działań bezprawnych, polegających na stosowaniu wobec nich przemocy fizycznej i psychicznej, a więc sytuacji wyłączającej swobodę składania depozycji, nie mogły być podstawą czynienia na ich podstawie jakichkolwiek ustaleń faktycznych, a zwłaszcza takich które doprowadziły sąd do kwestionowanego przez apelującą rozstrzygnięcia. Podkreślić należy, iż skarżąca prezentuje stanowisko, że ów zakaz procesowego wykorzystania depozycji rozciąga się na wszystkie zeznania i wyjaśnienia niezależnie od fazy postępowania i organu przed którym były składane, jeśli choć jedna z nich dotknięta byłaby opisaną w art. 171§5 pkt. 1 k.p.k. wadą procesową. Otóż stanowisko to jest nieuprawnione. Na wstępie przypomnieć należy, zgadzając się jedynie w części ze stanowiskiem skarżącej, iż zgodnie z poglądem utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie relacje złożone w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi albo uzyskane wbrew zakazom wymienionym w § 5 art. 171 k.p.k. nie mogą być w żadnym trybie ujawnione - odczytane, zaliczone do

materiału dowodowego bez odczytywania. Nie mogą one również stanowić podstawy rozstrzygnięcia w sprawie ani też przedmiotu rozważań Sądu w uzasadnieniu, także tym pisemnym, poza dokonaniem ustalenia i oceny, że wypowiedzi te zostały uzyskane w warunkach określonych w art. 171 § 7 k.p.k. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż chodzi o depozycje złożone w trybie procesowym, a więc zarówno zeznania w charakterze świadków, jak i wyjaśnienia w charakterze podejrzanych czy też oskarżonych, a także ich oświadczenia procesowe, gdyż tylko takie „relacje” mogą stanowić podstawę czynienia ustaleń w sprawie. Wynika to zresztą wprost z redakcji omawianego przepisu. Podkreślić należy taką także okoliczność, iż owe szczególne uwarunkowania w postaci działań wyszczególnionych przez ustawodawcę w art. 171§5 pkt1 k.p.k. mają prowadzić do złożenia przez przesłuchiwanego w trakcie przesłuchania właśnie, depozycji co do treści zgodnych z wolą przesłuchującego, a skutek ten przesłuchujący ma osiągnąć poprzez działania wpływające na swobodę wypowiedzi osoby przesłuchiwanej. Przymus w tym znaczeniu polega więc na stosowaniu bezpośredniej presji fizycznej na osobę przesłuchiwaną, polegającą na zadawaniu jej bólu, w celu zmuszenia do złożenia wyjaśnień lub zeznań o określonej treści, a także na stosowaniu presji psychicznej w tym samym celu. Chodzi przy tym zarówno o wyłączenie zdolności do podjęcia decyzji lub możliwości realizacji decyzji woli (vis absoluta) jak i nacisk na psychikę zmierzający do wyłączenia swobody w zakresie podejmowania i realizowania decyzji woli (vis compulsiva). Tak uzyskane zeznania czy też wyjaśnienia nie mogą stanowić podstawy czynienia ustaleń faktycznych w sprawie, a wynika to nie tylko z uregulowań krajowych ale i standardów ukształtowanych na gruncie Konwencji ONZ z 10 grudnia 1984r o zakazie stosowania tortur i innych rodzajów okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania lub karania, a także art. 7 MPPOiP oraz art. 3 KE i orzecznictwa ETPC. Tymczasem w sprawie niniejszej, jeśli chodzi o zeznania świadka J. T. (1) to podkreślić należy, iż zgodnie z relacją świadka, funkcjonariusze policji po jej zatrzymaniu krzyczeli na nią, a nawet raz została uderzona w twarz. Świadek na rozprawie wyjaśniając tę kwestię stwierdziła, iż w tym czasie jej stan emocjonalny był zły, z uwagi na świadomość tego co zrobił oskarżony M. O. (vide strona 1760 akt postępowania). Podczas przesłuchania w prokuraturze nie były wobec niej stosowane żadne środki przymusu, mogła swobodnie zeznawać i składać wyjaśnienia. Działania policjantów miały na celu, zdaniem świadka spowodowanie , „żeby mówiła prawdę” na temat zdarzenia. Świadek została zatrzymana w dniu 07 października 2013roku, zaś pierwszy raz przesłuchana w dniu 29 października 2013r w charakterze podejrzanej o czyn z art. 291§ 1 k.k.. Czynność ta przeprowadzona była w prokuraturze, gdzie złożyła ona wyjaśnienia i nie przyznała się do dokonania zarzucanego jej czynu. Jedynymi czynnościami procesowymi z udziałem J. T. i funkcjonariusza policji były okazania wizerunków T. T. oraz wizerunku R. S. (oba okazania w dniu 15 listopada 2013r), a więc już po złożeniu obszernych wyjaśnień w sprawie niniejszej. Powyższe świadczy o tym, że depozycje J. T. (1) , które stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w sprawie składane były nie w obecności funkcjonariusza policji, tylko prokuratora i sądu nadto w czasie odległym od czynności policji związanych z zatrzymaniem świadka, o których opowiadała na rozprawie przed Sądem Okręgowym. Odnosząc się do zarzutu związanego z T. R. (1) (pkt. 1i2 apelacji obrońcy M. O.) przypomnieć trzeba, iż relacja tego oskarżonego, jak i sugestia oskarżonego O. , jakoby słyszał krzyki bitego T. R. będąc na policji, nie jest wiarygodna, bowiem z uwagi na różne daty ich zatrzymania czynności procesowe z ich udziałem odbywały się w innych dniach, nie było więc możliwym, aby oskarżony O. słyszał „krzyki bitego T. R. (1)”. Rozważania odnośnie wersji T R. co do stosowania wobec niego przemocy czynione przez Sąd meriti na stronie 24 pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia Sąd odwoławczy w całości podziela i aprobuje. Wersja o wymuszaniu wyjaśnień przez funkcjonariuszy policji na wcześniejszym niż sądowym etapie postępowania nie została w żaden sposób potwierdzona ani nawet uprawdopodobniona. Za Sądem Okręgowym powtórzyć należy raz jeszcze, że żadne ze składanych przez tego oskarżonego wyjaśnień nie miało miejsca na policji. Były to wyjaśnienia składane przed prokuratorem i w sądzie, a sam oskarżony wykluczył aby wtedy miały miejsce jakiegokolwiek sytuacje podczas których stosowano by wobec niego przemoc fizyczną czy też psychiczną. Tłumaczenia oskarżonego , iż opisywanych później przez siebie naruszeń nie zgłosił prokuratorowi czy też sędziemu bo „nie zna sądownictwa” uznać należy za zupełnie niewiarygodne. Składając depozycje , na różnych etapach postępowania, zarówno świadek J. T. , jak i oskarżony T. R. nie podlegali jakimkolwiek wpływom, co więcej aby umożliwić całkowitą swobodę wypowiedzi Sąd w trybie art. 390§2 k.p.k. przesłuchał J. T. pod nieobecność oskarżonego na sali rozpraw. Te właśnie, a nie inne depozycje, stały się podstawą późniejszych ustaleń faktycznych w sprawie. Zupełnie nieuzasadnione bowiem byłoby pozbawianie Sądu możliwości oceny zeznań czy też wyjaśnień złożonych w warunkach nie ograniczających w żaden sposób swobody wypowiedzi tylko z tego powodu ,

iż policja podczas wstępnych czynności związanych z zatrzymaniem stosowała wobec przesłuchiwanym później osób środki niedopuszczalne w świetle przepisu art. 171§ 1 pkt 5 kpk.

Niezasadny jest także zarzut stawiany zaskarżonemu orzeczeniu przez obrońcę oskarżonego T. R. (1), a więc zarzut obrazy prawa materialnego tj art. 9§ 1 k.k. w zw. z art. 148§ 2 pkt 2 k.k. , a także wniosek będący konsekwencją zarzutu w postaci żądania zmiany zaskarżonego wyroku i skazanie tego oskarżonego za czyn z art. 280§ 1 k.k. i wymierzenie za tak przypisany czyn łagodniejszej kary pozbawienia wolności. Tymczasem w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia na stronach 22 do 27 Sąd Okręgowy dokładnie przeanalizował i ocenił wyjaśnienia składane przez tego oskarżonego, nie tylko jako odrębne dowody ale i w kontekście całości zgromadzonego materiału dowodowego i w sposób logiczny przeprowadził wywód uzasadniający swoje stanowisko w zakresie przypisania temu oskarżonemu sprawstwa w zakresie czynu z art., 148§ 2pkt 2 k.k. w zb. z art. 280§ 1 k.k. w zw. z art. 11§ 2 k.k. Tak więc nie poprzestał Sąd meriti na deklaracjach wynikających z treści składanych przez oskarżonego wyjaśnień, choć słusznie skonstatował, iż na wiarę zasługują te z nich które składane były jako pierwsze, jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego, ale poddał wnikliwej analizie sposób działania sprawców, w tym T. R. (1), rodzaj użytych narzędzi, siłę i liczbę zadawanych uderzeń, części ciała w którą godziły. Przeanalizował bardzo szczegółowo wreszcie przygotowania oskarżonego M. O. (1) do dokonania zabójstwa taksówkarza i zaangażowanie w to zbrodnicze przedsięwzięcie oskarżonego T. R. (1). Suma tych okoliczności od planowania zabójstwa, do czynności podjętych przez obu oskarżonych w mieszkaniu M. O., co do których oskarżony T. R. nie mógł, w świetle przeprowadzonej analizy, nie mieć świadomości i które akceptował, w tym atak na pokrzywdzonego przeprowadzony przez obu oskarżonych tuż po wejściu przez J. B. (1) do mieszkania, czynności podejmowane przez T. R., podawanie butelek z piwem w celu w jakim zostały użyte, a więc do rozbicia na głowie pokrzywdzonego, który, wbrew oczekiwaniom oskarżonych dramatycznie walczył o życie, a wreszcie całkowita akceptacja zachowania M. O. w postaci zadawania dalszych ciosów w ważne dla życia organy, świadczy o tym , że oskarżony ten wbrew wywodom skarżącego , działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa pokrzywdzonego. Nie zmienia tej oceny użycie w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia zacytowanych przez skarżącego określeń dotyczących „napadu” , skoro są to albo cytaty z wyjaśnień oskarżonych, poddane ocenie przez Sąd meriti, albo też określenia wynikające z przyjętej kwalifikacji czynu, a więc zabójstwa w zbiegu z rozbojem. Przeczy zresztą ocenie prezentowanej przez skarżącego obszerny fragment rozważań Sądu Okręgowego na stronach 37-38 pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia. Podkreślić na zakończenie tej części uzasadnienia wypada, iż w sprawach o zabójstwo sprawca niezwykle rzadko artykułuje swój zamiar i należy go ustalać na podstawie okoliczności towarzyszących zabójstwu. Nie jest wystarczające ustalenie, że sprawca miał zamiar popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu lub na to się godził, konieczne jest wykazanie, że obejmował swoim zamiarem także skutek w postaci śmierci człowieka. Temu zadaniu Sąd Okręgowy w sprawie niniejszej sprostał. Nie budzi wątpliwości ponadto, w świetle powyższych rozważań, przyjęta przez Sąd Okręgowy konstrukcja współsprawstwa oskarżonych. Z utrwalonego bowiem w orzecznictwie poglądu wynika, iż konstrukcja współsprawstwa w popełnieniu przestępstwa polega na tym, że poza odpowiednim zachowaniem, zamiar popełnienia czynu zabronionego podjęty jest przez więcej niż jedną osobę. Nadto, współsprawców musi łączyć porozumienie oznaczające istnienie po stronie każdej z osób zamiaru urzeczywistnienia przedmiotowych znamion czynu zabronionego. Obok porozumienia elementem konstytutywnym współsprawstwa jest świadomość i wola realizacji treści porozumienia i elementy te rozszerzają odpowiedzialność karną współsprawcy poza granice tego, co sam bezpośrednio uczynił. Czynniki te łączą w całość i spajają dopełniające się działania dwóch lub więcej osób pozwalając przypisać każdej z nich i tę czynność sprawczą, którą wykonała inna osoba świadomie współdziałająca w popełnieniu przestępstwa. W przypadku zabójstwa okoliczność, że współsprawca nie zadał ofierze żadnego ciosu mogącego doprowadzić do śmierci, nie wyklucza możliwości przypisania zamiaru pozbawienia życia nawet w postaci zamiaru bezpośredniego. W wypadku współdziałania dwóch lub więcej osób działających w zamiarze pozbawienia życia ponoszą one odpowiedzialność za zabójstwo niezależnie od tego, czyj cios lub ciosy spowodowały skutek śmiertelny. Dla przyjęcia współsprawstwa czynu z art. 148 k.k. nie jest niezbędne, by każdy ze współsprawców spowodował śmierć ofiary realizując znamię czasownikowe zabójstwa. Współsprawca zabójstwa może bowiem nie wykonywać bezpośrednio znamion czasownikowych zabójstwa, wymaga się natomiast, by jego zachowanie dopełniało czyn drugiego sprawcy, albo też było wynikiem określonego podziału ról w dokonaniu przestępstwa stanowiąc istotny

wkład w przestępczą akcję (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 czerwca 2014 r. w sprawie sygn. akt II AKa 107/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 września 2013 r. w sprawie sygn. akt II AKa 168/13).

Rozważania powyższe odnieść należy także do zarzutów sformułowanych przez obrońcę drugiego z oskarżonych tj. M. O. (1) (pkt. 4 apelacji). Sąd Okręgowy z należytą pieczołowitością rozważał okoliczności podmiotowe i przedmiotowe sprawy. Istnienie zamiaru zabójstwa ustalił m. in. w oparciu o takie czynniki o charakterze przedmiotowym jak umiejscowienie, ilość i intensywność zadanych ciosów, rodzaj użytych narzędzi, charakter spowodowanych obrażeń ciała oraz okoliczności o charakterze podmiotowym, takie jak stosunek do pokrzywdzonego, osobowość sprawcy, zachowanie się przed i po popełnieniu czynu. Sąd ustalił, w oparciu o wyjaśnienia oskarżonych (w części), zeznania świadków (przede wszystkim J. T., T. T., B. B., P. M. i S. M.), dowody w postaci opinii biegłej z zakresu medycyny sądowej oraz protokoły oględzin miejsca zabójstwa, iż oskarżony ten działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonego i dokonania zaboru należącego do niego samochodu. Dokonanie zaś zaboru samochodu nastąpić miało przy użyciu przemocy , nie zaś jak sugerował oskarżony zwykłej kradzieży , czy perswazji. Podzielić należy konstatację Sądu meriti, iż dowody świadczą o planowaniu rozboju i zabójstwa taksówkarza, oskarżony z dużą siłą zadawał pokrzywdzonemu ciosy w ważne dla życia organy, a więc głowę, twarz, szyję, uderzał pełnymi piwa butelkami rozbijając je na głowie J. B., kalecząc go, wreszcie owinął jego głowę torebkami foliowymi, skrępował ciało i zawinął w dywan i materac. O planowaniu przestępstwa świadczy treść rozmów z operatorem korporacji taksówek, ukazująca całą premedytację oskarżonego w skontaktowaniu się z właścicielem drogiego modelu m., a także zeznania świadków, w tym przede wszystkim J. T. (1) i S. M. (2). Ten ostatni unikał kontaktu z oskarżonym po tym jak zorientował się, że w grę może wchodzić zabójstwo właściciela samochodu. O pomysłе spalenia ciała na posesji S. M. relacjonowała świadek J. T.. Obawy te zostały niebawem potwierdzone podczas wizyty oskarżonego już po dokonaniu czynu, kiedy bez ogródek opowiadał o tym co zrobił, wskazując na szczegóły, a także na kolejne czynności dokonane przed czynem, a polegające na zasięgnięciu informacji w Internecie co do technicznych aspektów pozbawienia życia człowieka. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, lektura pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia prowadzi do wniosku, iż ustalenia w sferze zamiaru towarzyszącego działaniu oskarżonego M. O. poczynione zostały przez Sąd Okręgowy z uwzględnieniem całokształtu faktów ustalonych w sprawie, w tym związanych z przebiegiem zdarzenia oraz w oparciu o całość ujawnionych okoliczności sprawy o charakterze podmiotowym i przedmiotowym. Podkreślić także należy, iż wbrew temu, co zarzuca i wywodzi w uzasadnieniu apelacji obrońca oskarżonego, Sąd Okręgowy dostrzegł, prawidłowo ocenił i we właściwym stopniu uwzględnił podnoszone przez obrońcę okoliczności związane z treścią opinii sądowno lekarskiej (zarzuty 3 i III apelacji). Odnosząc się do tych zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego M. O. stwierdzić należy w pierwszym rzędzie, iż wnioski opinii biegłej są zbieżne z treścią wyjaśnień tego oskarżonego co do przebiegu zdarzenia w fazie w jakiej nastąpił zgon pokrzywdzonego. Obrażenia jakie posiadał pokrzywdzony korelują bowiem z tym co opisał oskarżony w szczególności co do rodzaju uderzeń jakie zadawał pokrzywdzonemu jak i innych czynności w tym duszenia. Oskarżony wskazał przecież , że wielokrotnie uderzał pokrzywdzonego, dwukrotnie uderzył go butelką z piwem, okoliczności te znajdują potwierdzenie nie tylko w wyjaśnieniach T. R. (1) ale i protokole oględzin mieszkania w którym doszło do zabójstwa. Obrażenia w postaci złamania dwukrotnego chrząstki tarczowatej krtani również odpowiadają relacji przedstawionej przez oskarżonego M. O., że nie tylko zadawał ciosy w głowę na oślep ale i zaciskał na szyi pokrzywdzonego swoje przedramię. Złamanie chrząstki i odcięcie dopływu powietrza były zdaniem biegłej decydującą przyczyną zgonu i biegła ta odpowiadając na rozprawie na pytania Sądu stwierdziła, że są to złamania chrząstki nietypowe, gdyż doszło do nich w dwóch miejscach, a ułożone są w różnych kierunkach, biegła wykluczyła aby doszło do nich przypadkowo. Jednoznacznie wskazała, iż do śmierci pokrzywdzonego doszło w mechanizmie uduszenia gwałtownego, a więc na skutek ucisku na szyję, jak i nakładania się ucisku na szyję z ograniczeniem dostępu do tlenu przez nałożenie worków foliowych na głowę. Nie jest wobec tego tak, jak sugeruje obrońca, iż mechanizm ten mógł być przypadkowy i nie został wyjaśniony. Opinia pisemna była zweryfikowana na rozprawie sądowej i wobec wniosków z niej płynących podzielić należy rozważania Sądu Okręgowego czynione w tej kwestii na stronach 34-35 pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia. Z tych też powodów za niezasadny należy uznać zarzut obrazy art. 5§ 2 k.p.k, przypominając jedynie apelującej, iż skuteczne posłużenie się przez skarżącego zarzutem naruszenia przepisu art. 5 § 2 k.p.k. może przynieść oczekiwany efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i rozstrzygnął je

na niekorzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś, jak czyni obrońca w stosunku do dowodu z opinii biegłej A. S., zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu i sądowej oceny tego dowodu.

W kontekście czynionych powyżej rozważań dotyczących winy oskarżonego M. O. (1) i przyjętej przez Sąd meriti kwalifikacji prawnej czynu, zarzut rażącej niewspółmierności kary wymierzonej temu oskarżonemu nie jest zasadny i nie może być uwzględniony. Kara za popełnienie tak poważnego przestępstwa, jakim jest umyślne spowodowanie śmierci człowieka, przy działaniu z zamiarem bezpośrednim, musi być stosownie dotkliwa i dolegliwa, aby pozostawała współmierną do społecznej szkodliwości i stopnia zawinienia oskarżonego. Podkreślić należy iż czyn, którego dopuścił się oskarżony zawiera szczególnie wysoki stopień społecznej szkodliwości. Wynika on przede wszystkim ze sposobu i okoliczności dokonania zabójstwa pokrzywdzonego. Oskarżony był inicjatorem oraz głównym wykonawcą zabójstwa człowieka, działał z wyjątkowo niskich pobudek, bo w celu sprzedaży samochodu za kilkanaście tysięcy złotych, czyn swój z premedytacją zaplanował i pomimo różnych trudności dążył do jego dokonania, a po zabiciu J. B. (1) chwalił się swoim postępowaniem. Powyższe w powiązaniu z dotychczasowym nagannym trybem życia oskarżonego przejawiającym się w trzykrotnej uprzedniej karalności dowodzi, że żadna inna kara pozbawienia wolności nie daje gwarancji resocjalizacji i jak słusznie wywodzi sąd Okręgowy (vide strona 38-39 pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia) nie byłaby karą sprawiedliwą. Sąd Apelacyjny aprobuje także rozważania dotyczące wymiaru kary drugiemu z oskarżonych (vide strona 39-40 pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia). W realiach tej sprawy zastosowanie wobec T. R. (1) nadzwyczajnego złagodzenia kary jest właściwe i znajduje uzasadnienie w okolicznościach dotyczących tego oskarżonego zarówno w czasie dokonania czynu jak i po jego dokonaniu, a także stopniu jego demoralizacji, znacznie mniejszym niż oskarżonego M. O..

Akceptując dokonane przez Sąd I instancji ustalenia oraz ocenę istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów, Sąd Apelacyjny uznał apelacje obrońców oskarżonych za bezzasadne i orzekł o utrzymaniu zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w mocy.